

**MICHAŁ WILK**

Wydział Teologiczny, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

**A ON SZEDŁ Z NIMI I WYJAŚNIAŁ IM PISMA...  
KOMPOZYCJA, RETORYKA I TEOLOGIA ŁK 24,13-33**

Autor przedstawia propozycję struktury literackiej Łk 24,13-33. Analizując perykopę zgodnie z regułami retoryki semickiej dostrzega w narracji obecność chiazmu. Zawiera on osiem członów, każdy człon tworzy antytezę. W części filologicznej autor przedstawia argumentację językoznawczą (zależności leksykalne, formy gramatyczne, pole semantyczne słów, funkcja syntaktyczna powiązanych terminów). W części interpretacyjnej autor analizuje dwa typy poznania tajemnicy paschalnej: wiedzę naturalną i poznanie nadprzyrodzone. Dwie drogi poznania ludzkiego odpowiadają dwóm częściom struktury chiastycznej.

**(I) Wstęp**

(A) Przedmiot pracy. Przedmiotem mojej analizy jest perykopa Łk 24,13-33 – opowiadanie o uczniach zmierzających do Emaus.

(B) Stan badań. Opowiadanie o uczniach idących do Emaus to jedna z najczęściej komentowanych perykop Ewangelii Łukaszej<sup>1</sup>. Niektóre z analiz proponują przyjęcie bardziej lub mniej uzasadnionej struktury literackiej opowiadania<sup>2</sup>. Na ile mi wiadomo do tej pory tylko R. Meynet zaproponował studium Łk 24,13-33 uwzględniające zasady retoryki hebrajskiej<sup>3</sup>.

**Michał Wilk, mgr lic. kan.** – ur. 24 maja 1981 r. w Strzelcach Opolskich. Studia teologiczne ukończył na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, obecnie jest doktorantem na UPJPII w Krakowie (egzegeza Nowego Testamentu). Stopnie naukowe: mgr lic. teologii; dwukrotny stypendysta fundacji naukowej Renovabis (Niemcy). Pełnione funkcje: wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym Zakonu Pijarów i Studium Filozoficzno-Teologicznym Zakonu Dominikanów (egzegeza Nowego Testamentu, księgi mądrościowe Biblii hebrajskiej). Redaktor naczelny miesięcznika „Żywe Słowo”. Założyciel i redaktor naczelny portalu biblijnego „Orygenes+” (<http://www.biblia-orygenes.org>). Założyciel i redaktor serii komentarzy popularno-naukowych Biblii – „Seria z orłem” (Wydawnictwo eSPe). Publikacje książkowe: *I dadzą Mu imię Emanuel. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Adwentu* (2008); *Mądrość krzyża. Droga krzyżowa ze świętym Pawłem* (2009). *Od popiołu do ognia – Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu* (2011). Kontakt: [orygenes.org@gmail.com](mailto:orygenes.org@gmail.com)

<sup>1</sup> Bibliografia zebrana przez J. Nollanda liczy ponad 70 opracowań (*Jesus Appears on the Road to Emmaus [24:13-35] - Bibliography*, w: J. Nolland, *Luke 18:35-24:53*, WBC 35C, Dallas 1998, s. 1194). Bibliografia Millsa wymienia ponad 140 artykułów (W. Mills, *Bibliographies for Biblical Research. New Testament Series*, III, Wales 1994).

<sup>2</sup> Trzy najważniejsze znane mi opracowania: O.K. Walther, *A Solemn One Way Trip Becomes a Joyous Roundtrip! A Study of the Structure of Luke 24:13-35*, *AshTJ* 14 (1981), s. 60-67 (autor analizuje źródła poszczególnych wersetów i wykazuje midraszową formę opowiadania); P. Benoit, M.E. Boismard, J.L. Malillos, *Sinopsis de los cuatro evangelios*, II, Bilbao 1977, s. 421 (autorzy postulują chiazmy, przy czym proponowana figura sięga tylko członu F, a propozycja nie wynika z analizy językowej, lecz jest zestawieniem tytułów nadanych poszczególnym wersetom przez autorów opracowania); Sr. J. d’Arc, *Les pèlerins á Emaüs*, „*Lire la Bible*” 47 (1997); (autorka proponuje podział opowiadania na trzy sceny, których kryterium podziału jest zmiana miejsca, a które rozpatrywane razem

(C) Metoda. Prowadząc analizę tekstu z punktu widzenia retoryki hebrajskiej, zaproponuję opis struktury literackiej opowiadania i wynikającą ze struktury interpretację perykopy. Moja propozycja opiera się na konstrukcji chiastycznej doprowadzonej do ośmiu członów antytetycznych:

- A-A' (Łk 24,13.33);
- B-B' (Łk 24,14.32);
- C-C' (Łk 24,15,31b);
- D-D' (Łk 24,16.31a);
- E-E' (Łk 24,17-19.27-30);
- F-F' (Łk 24,20.26);
- G-G' (Łk 24,21,25);
- H-H' (Łk 24,22-23.24).

A W drodze: Z Jerozolimy do Emaus (13)

B Rozmowa: o tym, co się wydarzyło – fakty (14)

C Jezus przybliżył się i jest z nimi (15)

D czy ich były niejako na uwięzi – nie poznali (16)

E Co się tam w tych dniach stało – relacja dotycząca Jezusa (17-19)

F wydali Go na śmierć i ukrzyżowali – fakty (20)

G spodziewać się – nadzieje ludzkie (21)

H On żyje (22-23)

H' nie widzieli Go (24)

G' wierzyć – widzieć w Bożej perspektywie (25)

F' ...cierpieć, aby wejść do swej chwały? – sens faktów (26)

E' Sens rzeczy dotyczących Jezusa (słowo + sakrament) (27-30)

D' Wtedy czy im się otworzyły i poznali Go (31b)

C' Jezus oddalał się / znika (31b)

B' Rozmowa: sens faktów w świetle Pism (32)

A' W drodze: Z Emaus do Jerozolimy (33)

O ile dla wielu autorów proponujących analizę synchroniczną tekstu ustalenie ostatecznej konstrukcji literackiej tekstu jest punktem dojścia, o tyle w mojej pracy przyjmuję strukturę literacką opowiadania za punkt wyjścia. W kolejnych krokach będę (1) zestawiać odpowiadające sobie antytezy chiazmu; (2) w części analitycznej uzasadnię każde takie złożenie z filologicznego punktu widzenia; (3) wykażę procesy retoryczne zastosowane przez autora w kolejnych antytezach, będące źródłem wewnętrznej dynamiki narracji; (4) zaproponuję interpretację każdej z antytez.

Na samym początku stawiam tezę, której potwierdzeniem jest cała moja analiza: głównym tematem opowiadania o uczniach zmierzających do Emaus jest opis dynamiki ludzkiego poznania Chrystusa

dają model przepowiadania słowa: droga do Emaus [Łk 24,13-18] – etap odpowiadający katechezie; w Emaus [Łk 24,29-32] – etap odpowiadający inicjacji sakramentalnej; powrót do Jerozolimy [Łk 24,33-35] – etap kerygmatu. Sercem takiej struktury miałyby być wersety Łk 24,32).

<sup>3</sup> Według R. Meyneta perykopa ma budowę koncentryczną: Łk 24,13-19.19b-27.28-33. Opowiadanie jest przy tym częścią centralnej sekcji Łk 24,1-35 złożonej z trzech perykop: Łk 24, 1-12.13-33a.33b-53, z których każda ma budowę koncentryczną, a część centralna w każdej z tych konstrukcji – według Meyneta – dotyczy problemu zapowiedzi Chrystusa u proroków (Łk 24,6b-8.19b-27.44-47b). Ze względu na słabą argumentację i nikłe powiązania leksykalne poszczególnych części opowiadania o Emaus ma się wrażenie, że Meynet podporządkował analizę Łk 24,13-35 logice, jaką próbował wykazać na poziomie większej całości literackiej obejmującej cały rozdział Łk 24 (por. R. Meynet, *Vangelo di Luca*, Brescia 2006, s. 879-897).

zmarłychwstałego, tak na poziomie naturalnym, jak i nadprzyrodzonym. W kolejnych antytezach autor dokonuje drobiazgowej charakterystyki obydwu poziomów poznania i wskazuje na procesy duchowe i psychologiczne, które towarzyszą owemu poznaniu. Interpretację tekstu będę rozwijał zatem dwutorowo: dwa skrzydła chiazmu (poziom literacki) odpowiadają dwóm poziomom ludzkiego poznania: empirycznemu (naturalnemu) i teologicznemu (nadprzyrodzonemu). Taka dwutorowość jest uzasadniona już w punkcie wyjścia zarówno na poziomie formy (chiasm jest typową konstrukcją wykorzystywaną w tekstach ukazujących alternatywę i konieczność wyboru)<sup>4</sup>, jak i na poziomie treści (słownictwo dotyczące poznania tajemnicy paschalnej spotykamy na przestrzeni całego opowiadania: οἱ δὲ ὀφθαλμοὶ αὐτῶν ἐκρατοῦντο (Łk 24,16a); οὐ μὴ ἐπιγινῶναι αὐτόν (Łk 24,16b); οὐκ ἔγνωσ τὰ γενόμενα (Łk 24,18); ὀπτασίαν ἀγγέλων ἑωρακέναι, οἱ λέγουσιν αὐτὸν ζῆν (Łk 24,23); αὐτὸν δὲ οὐκ εἶδον (Łk 24,24); βραδεῖς τῇ καρδίᾳ τοῦ πιστεῦειν (Łk 24,25); δὲ διηνοίχθησαν οἱ ὀφθαλμοὶ καὶ ἐπέγνωσαν αὐτόν (Łk 24,31); καὶ ὡς ἐγνώσθη αὐτοῖς (Łk 24,35).

## (II) Realizacja założeń

### (A-A')

Łk 24,13

Καὶ

ἰδοὺ **δύο** **ἐξ** αὐτῶν

ἐν αὐτῇ τῇ ἡμέρᾳ

ἦσαν πορευόμενοι

εἰς κώμην ἀπέχουσαν σταδίους ἐξήκοντα ἀπὸ Ἱερουσαλήμ, ἣ ὄνομα Ἐμμαοῦς,

Łk 24,33

Καὶ

ἀναστάντες αὐτῇ τῇ ὥρᾳ

ὑπέστρεψαν

εἰς Ἱερουσαλήμ

καὶ εὔρον ἠθροισμένους

τοὺς **ἐνθάδε** καὶ τοὺς **σὺν** αὐτοῖς,

Łk 24,13

A oto **dwóch** **z nich**

było-udających się

**tego samego dnia**

do wsi oddalanej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy, której imię [jest]

Emaus.

Łk 24,33

A

[oni]

powstawszy, wrócili

**tej samej godziny**

do Jerozolimy

i znaleźli

zebranych **jedenastu**

i innych **z nimi**

<sup>4</sup> Por. *Chiastic Symmetry*, w: J. Walsh, *Style & Structure in Biblical Hebrew Narrative*, Collegeville 2001, s. 26-34.

### Analiza

- Formuła wprowadzająca: καί (13.33).
- Podmiot. W obydwu zdaniach podmiotem są dwaj uczniowie, lecz sposób ich ukazania od strony strategii literackiej tworzy kontrast. W pierwszym przypadku są przedstawieni jako dwaj wydzieleni ze zbiorowości uczniów: wskazuje na to przyimek ἐκ oraz liczebnik wskazujący na część wydzieloną: δύο ἐξ αὐτῶν / dwóch z nich (13). W drugim przypadku dwaj dołączają do zbiorowości uczniów, a akcent jest położony na pozostałą resztę zbioru: oprócz czasownika ἀθροίζω oznaczającego ideę przyłączenia mamy kontrastujący przyimek σύν, a liczebnik ἑνδεκα wskazuje na pozostałych uczniów: εὗρον ἠθροισμένους τοὺς ἑνδεκα καὶ τοὺς σὺν αὐτοῖς / ...znaleźli zebranych jedenastu i innych z nimi (33).
- Czasowniki ruchu: πορεύομαι (13) ἀνίστημι / ὑποστρέφω (33). Na poziomie znaczenia terminy wyrażają ideę ruchu w dwóch przeciwnych kierunkach.
- Okoliczniki czasu (w obydwu przypadkach pojawia się dativus) : ἐν αὐτῇ τῇ ἡμέρᾳ (13); αὐτῇ τῇ ὥρᾳ (33). W obydwu przypadkach chodzi o podkreślenie natychmiastowej reakcji w stosunku do wydarzeń poprzedzających: ten sam dzień (w odniesieniu do zmartwychwstania) / ta sama godzina (w odniesieniu do wydarzenia w Emaus). W obydwu przypadkach formuła αὐτῇ τῇ ἡμέρᾳ / ὥρᾳ oznacza reakcję natychmiastową, niemal odruch.
- Okoliczniki miejsca (nazwy geograficzne): εἰς κώμην ἀπέχουσαν σταδίου ἐξήκοντα ἀπὸ Ἱερουσαλήμ, ἧ ὄνομα Ἐμμαοὺς / do wsi oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy, której imię [jest] Emaus. (13); εἰς Ἱερουσαλήμ / do Jerozolimy (33) – w obu przypadkach okolicznik miejsca jest wprowadzony za pomocą przyimka εἰς; w obydwu wersetach mamy korespondujące ze sobą nazwy geograficzne (nazwa Jerozolima przywołana jest w obydwu wersach bezpośrednio; Emaus w Łk 24,33 wynika z kontekstu: z Emaus do Jerozolimy).
- Antyteza na poziomie znaczenia – kierunek ruchu: z Jerozolimy do Emaus (13); z Emaus do Jerozolimy (33).
- Czasowniki poboczne (ἀθροίζω / ἀπέχω) tworzą kontrast na różnych poziomach znaczenia: być blisko / być daleko; być przyłączonym / być oddalonym<sup>5</sup>. Jest to interesująca, choć w tym kontekście mniej istotna informacja, gdyż w naszej perykopie w jednym przypadku termin odnosi się do okolicznika miejsca, w drugim – do osób.

### Interpretacja

Spośród wszystkich trzech synoptyków Łukasz najbardziej akcentuje motyw zmierzania Jezusa do Jerozolimy. Na poziomie literackim charakterystyka ta jest świetnie wyeksponowana zarówno w odniesieniu do wersetów<sup>6</sup>, jak i perykop<sup>7</sup>, sekwencji<sup>8</sup> czy wreszcie kompozycji całego dzieła Łukasowego<sup>9</sup>. Informacja o zmianie miejsca oraz czasowniki ruchu często tworzą u Łukasza inkluzję,

<sup>5</sup> Por. A. Horstmann, ἀπέχω, *Exegetical Dictionary of the New Testament* (wer. elektroniczna: PC Bible Study V5), Eerdmans Publishing Company 1990; ἀθροίζω, *Thayer's Greek Lexicon* (wer. elektroniczna: PC Bible Study V5), Biblsoft 2006.

<sup>6</sup> Widać to choćby na przykładzie dwóch czasowników ruchu, wyznaczających limity analizowanej przeze mnie perykopy: czasownik πορεύομαι u synoptyków pojawia się 83 razy: 28 w Mt; 3 w Mk i 48 w Łk (por. Łk 1,6.39; 2,3.41; 4,30.42; 5,24; 7,6.8.11.22.50; 8,14.48; 9,12f.51ff. 56f; 10,37f; 11,5.26; 13,31ff; 14,10.19.31; 15,4.15.18; 16,30; 17,11.14.19; 19,12.28.36; 21,8; 22,8.22.33.39; 24,13.28); natomiast czasownik ὑποστρέφω pojawia się 21 razy tylko u Łukasza i w żadnej innej Ewangelii synoptycznej (por. Łk 1,56; 2,20.43.45; 4,1.14; 7,10; 8,37.39f; 9,10; 10,17; 11,24; 17,15.18; 19,12; 23,48.56; 24,9.33.52).

<sup>7</sup> Wystarczy wymienić tylko kilka najbardziej znanych przykładów: Łk 1,26-38; 2,22-39; 4,1-13; 4,16-30.

<sup>8</sup> Opis podróży z Galilei do Jerozolimy w trzeciej Ewangelii został zredagowany w sześciu kolejnych etapach: Łk 9,57-10,37; 10,38-13,32; 13,22-14,24; 14,25-17,10; 17,11-18,30; 18,31-19,28.

<sup>9</sup> "Luke uses geography to structure his story and to advance his literary and theological goals. The center of his story is the city of Jerusalem [...] In the Gospel, the narrative moves toward Jerusalem [...] In Acts, the geographical movement is away from Jerusalem" (L.T. Johnson, *The Gospel of Luke*, Sacra Pagina 3, Collegeville 1991, s. 14-15).

wyznaczającą początek i koniec perykopy<sup>10</sup>. Tak rozwinięta metaforyka drogi wkomponowana w różne warstwy narracji, na poziomie idei stanowi swego rodzaju „mikroteologię”, którą można syntetycznie ująć w następujących punktach:

- W Ewangelii Łukasza obszar geograficzny staje się motywem teologicznym: Jerozolima jest miejscem przebywania Boga na ziemi (ten motyw stanowi także centrum dzieła Łukasza). Im dalej coś znajduje się od Jerozolimy, tym bardziej staje się przestrzenią oddaloną od sacrum<sup>11</sup>. Tego typu założenie ewangelisty współgra z symboliką struktury świata przyjmowaną przez Żydów tamtych czasów: świątynia stanowi centrum świata, Jerozolima jest świętym miastem, Judea jest jakościowo lepsza od Galilei zwanej Galileą pogan, natomiast zewnętrznym punktem skrajnym stanowiącym opozycję w stosunku do sacrum, są morza oblewające ziemię – siedziba Lewiatana<sup>12</sup>.
- Wędrowka Jezusa do Jerozolimy (poziom geografii) jest zatem zbliżaniem się do Boga (w sensie psychologicznym i duchowym – poziom teologiczny – oznacza kształtowanie się Jego świadomości, poznawanie woli Ojca i dojrzewanie Jego woli do przyjęcia i czynienia woli Bożej).
- Uczniowie Chrystusa są wezwani, by iść za Nim (por. Łk 9,23; 22,33). Motyw podążania jest nawiązaniem do tradycji starotestamentalnej<sup>13</sup> i oznacza fundamentalną decyzję człowieka w stosunku do Boga (wybór lub odrzucenie), decyzję na poziomie opcji życia.
- Wśród wezwanych są tacy, którzy poszli za Panem (np. apostołowie), lecz również tacy, którzy nie opowiedzieli na Jego wezwanie (por. Łk 18,18-23). Kwestia opowiedzenia się za Jezusem zakłada wolność człowieka.

Czytając Łk 24,13-33 pozostajemy zatem w pewnej konwencji literacko-teologicznej. Zauważamy pewną ciągłość symboliki w stosunku do wcześniejszych rozdziałów Ewangelii.

Obok ciągłości jest w narracji także pewna radykalna nowość, która wynika z umiejscowienia Łk 24,13-33 w tym, a nie innym miejscu w Ewangelii, i która pozwala nam dostrzec oryginalność tego opowiadania.

---

W polskiej literaturze problem został przedstawiony w: A. Ligęza, M. Wilk, *I dadzą Mu imię Emmanuel. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu adwentu. Nowy Testament*, II, Kraków 2008, s. 70-75.

<sup>10</sup> Formuła czasownik ruchu + miejsce geograficzne często wykorzystywana jest przez Łukasza jako sposób delimitacji jednostek literackich. Dobrym przykładem są struktury sekwencji: Łk 2,41-52; 4,31-44 18,31-46 (R. Meynet, *Il vangelo secondo Luca*, ReBib 7, Bologna 2003, s. 127.203.696). Dwie doskonałe analizy sekcji Dz 12,25-21,16 pokazują dwie różne możliwości strukturyzacji tekstu; niemniej jednak w obydwu pracach istotną rolę spełnia inkluzja (formuła: czasownik ruchu + nazwa geograficzna) oparta na pierwszym i ostatnim wersecie sekcji (D.R. Miesner, *The Missionary Journeys Narrative*, w: Perspectives, Danville 1978, s. 199-214; V.M. Wilson, *Divine Symmetries: The Art of Biblical Rhetoric*, Lanham – New York – Oxford 1997).

<sup>11</sup> Por. A. Ligęza, M. Wilk, *I dadzą Mu imię Emmanuel...*, s. 72.

<sup>12</sup> W judaizmie czasów Jezusa wewnętrzna hierarchizacja przestrzeni świątynnej odpowiada kolejnym sferom świata poza świątynią – w ten sposób świątynia staje się mikrokosmosem (por. kosmologiczna symbolika świątynnych sprzętów liturgicznych u Józefa Flawiusza, *Ant.* 5,217). Ten aspekt teologii świątyni trafnie ujął Brat Efraim: „W sercu świata leży ziemia Izraela, a w sercu Izraela leży Jerozolima; sercem Jerozolimy jest mieszkanie Boga Żywego, Świątynia. A sercem Świątyni jest Święte Świętych. Pępek świata, skąd człowiek czerpie prawdziwe życie” (Brat Efraim, *Jezus, Żyd praktykujący*, Kraków 1994, s. 103). Z kolei A. Malina wykazał, że kolejne sfery świątyni odpowiadały dziesięciu stopniom świętości i położone były względem siebie na różnej wysokości: im bliżej centrum, tym wyżej – taka architektonika miała oznaczać, iż pielgrzym zbliżający się do centrum świata wznosi się jednocześnie do Boga (A. Malina, *Świętość ziemi, Jerozolimy i świątyni w czasach Nowego Testamentu*, [Kelim 1,6-9], *Collectanea Theologica*, 74, 2002, nr 2, s. 63-81).

<sup>13</sup> Już w Starym Testamencie obserwujemy przejście od dosłownego znaczenia czasownika הלך („iść”) do znaczenia figuratywnego: „być posłusznym Prawu” (Szczęśliwy mąż, który nie idzie [הלך] za radą występnych, nie wchodzi na drogę grzeszników i nie siada w kole szyderców, lecz ma upodobanie w Prawie Pana; Pan uznaje drogę [דרך] sprawiedliwych, a droga występnych zaginie; Ps 1,1-2.6). Późniejsza tradycja rabinistyczna terminem הלכה będzie określać zbiór praw i przepisów.

Do tej pory wszystkie sytuacje, w których uczeń miał się opowiedzieć za Chrystusem lub Go odrzucić, podejmując drogę, lub rezygnując z pójścia Jego drogą, umiejscowione były przed wydarzeniami paschalnymi. Innymi słowy, wcześniej nikt, kto stawał przed koniecznością dokonania opcji życia, nie miał całościowego oglądu tajemnicy Chrystusa. Wydarzenia rozgrywające się w drodze do Emaus są pod tym względem bezprecedensowe. Takiej sytuacji dotąd w Ewangelii nie było. Męka i zmartwychwstanie Pana są definitywnym dopełnieniem Ewangelii. Dopiero teraz – po męce i zmartwychwstaniu – uczniowie mają całościowy ogląd chrześcijaństwa. I na tę – że tak powiem – pierwszy raz w pełni przedstawioną propozycję, jaką jest chrześcijaństwo, muszą odpowiedzieć całymi sobą<sup>14</sup>.

Innymi słowy, dopiero tu – w tym miejscu dzieła Łukasowego – logika motywu „pójść drogą Chrystusa” osiąga swój pełny wymiar i radykalizm. Tu po raz pierwszy człowiek ma możliwość udzielenia Chrystusowi całkowitej odpowiedzi, gdyż Jego propozycja po raz pierwszy została wyartykułowana całościowo. W konsekwencji zupełnie inna jakościowo jest konieczność opowiedzenia się „za” lub „przeciw” temu, co teraz jawi się ostatecznie i ewidentnie.

Radykalizm sytuacji na poziomie literackim widać w dwóch szczegółach:

- W tradycji biblijnej opcje człowieka wobec poznanych spraw Bożych symbolizują zazwyczaj dwie drogi (niekiedy jest to rozdroże – por. Ps 1; Pwt 30,15). Można powiedzieć, odwołując się do metaforyki przestrzeni: im bardziej radykalna sytuacja, tym większy kąt rozchodzących się dróg rozdroża; gdy sytuacja jest podniesiona do maksimum, kąt osiąga 180 stopni, dwie drogi stają się jedną, a opozycję wyznaczają przeciwne kierunki. Taką sytuację mamy właśnie w Łk 24,13-33.
- Antyteza (figura często wykorzystywana przez autorów starożytnych w tekstach mówiących o konieczności dokonania wyboru) tu jest wielopoziomowa, a przez to bardzo mocna: (1) iść – wracać (πορεύομαι - ὑποστρέφω); (2) zmiana kierunku: Jerozolima-Emaus / Emaus – Jerozolima; (3) dwa przeciwne przyimki (ἐξ / σύν) wzmacniają opozycję na płaszczyźnie metaforyki przestrzeni, a jednocześnie zapowiadają dwie możliwości postrzegania tajemnicy zmartwychwstania: „od zewnątrz” (poziom naturalny) i „od wewnątrz” (poziom nadprzyrodzony) – ten temat będzie rozwijany w kolejnych antytezach.

### (B-B')

Łk 24,14

καὶ

αὐτοὶ **ὠμίλουν** **πρὸς ἀλλήλους**  
περὶ πάντων τῶν συμβεβηκότων τούτων.

Łk 24,32

καὶ

**εἶπαν** **πρὸς ἀλλήλους**  
οὐχὶ ἡ καρδία ἡμῶν καιομένη ἦν [ἐν ἡμῖν] ὡς ἐλάλει ἡμῖν ἐν τῇ ὁδῷ, ὡς διήνοιγεν ἡμῖν τὰς γραφάς;

Łk 24,14

I oni

**rozmawiali** **między sobą**  
o wszystkich tych [rzeczach],  
które się zdarzyły.

<sup>14</sup> Najlepiej nowość tej sytuacji zawartej w nowotestamentalnych opisach spotkań ze Zmartwychwstałym wykazał H.U. von Balthasar w: *Wiarogodna jest tylko miłość*, Kraków 2002, s. 70-90.

Łk 24,32

I [oni]

powiedzieli

między sobą:

[czy] nie było nasze serce płonące w nas,  
gdy mówił nam w drodze,  
gdy otwierał nam Pisma?

### Analiza

- Formuła wprowadzająca: καί.
- Tożsamość podmiotu: αὐτοί.
- Czasowniki wskazujące na czynność rozmawiania: ὁμιλέω (14); λέγω (32).
- Formuła wskazująca na wzajemność rozmowy: πρὸς ἀλλήλους (14.32).
- Antyteza na poziomie formalnej rozmowy: pierwsza formuła wprowadzona w formie opisowej: περὶ πάντων τῶν συμβεβηκότων τούτων / o wszystkich tych [rzeczach], które się zdarzyły (14); druga formuła wprowadzona w formie mowy niezależnej: οὐχὶ ἡ καρδία ἡμῶν καιομένη ἦν [ἐν ἡμῖν] ὡς ἐλάλει ἡμῖν ἐν τῇ ὁδῷ, ὡς διήνοιγεν ἡμῖν τὰς γραφάς / I powiedzieli między sobą: [czy] nie było nasze serce płonące w nas, gdy mówił nam w drodze, gdy otwierał nam Pisma? (32).
- Antyteza na poziomie treściowej rozmowy: pierwszy wers dotyczy faktów (te rzeczy...); drugi werset dotyczy kwestii zrozumienia i interpretacji faktów (...mówił ... otwierał Pisma).

### Interpretacja

W antytezie B-B' autor wprowadza motyw będący głównym tematem całej perykopy: przeciwstawienie faktów rozumianych jako czyste wydarzenia (to, co może być zaobserwowane gołym okiem, co jest weryfikowalne, co „wszyscy widzieli”) temu, co nazywamy teologicznym sensem faktów (co nie jest zapisane w samej strukturze rzeczywistości weryfikowalnej empirycznie, lecz uwidacznia się jako fakt teologiczny na granicy rzeczywistości obiektywnej i świadomości człowieka wierzącego). Nie rozstrzygamy tu jeszcze, czy autorem owego sensu jest człowiek, czy pochodzi on spoza osoby. Na razie stwierdzamy tylko, obecne odtąd w opowiadaniu, dwa porządki poznania:

- Same fakty są weryfikowalne obiektywnie (dziś powiedzielibyśmy: weryfikowalne naukowo); sens teologiczny faktów nie jest weryfikowalny obiektywnie (dowód: o tym, co dotyczyło Jezusa z Nazaretu, wiedzieli i mówili w tamtych dniach wszyscy; nie wszyscy jednak słuchacze Ewangelii dojdą do poziomu wiary – co jest widoczne w dalszej części dzieła Łukasza; por. Dz 2,37-41 / Dz 4,1-22).
- Fakty są mnogie i same w sobie nie mają czynnika spajającego – czegoś, co czyni z nich jedną sensowną całość (w Łk 24,13-33 technicznym słowem oznaczającym mnogie fakty jest rodzajnik τὰ lub zaimek wskazujący rodzaju nijakiego liczby mnogiej: ταῦτα); sens scala wydarzenia i nadaje im charakter całości (gdy Chrystus mówi o sensie faktów dwa razy sięga po przymiotnik πᾶς: πᾶσιν οἷς ἐλάλησαν οἱ προφῆται (25); πάσαις ταῖς γραφαῖς τὰ περὶ ἑαυτοῦ (27). Termin ten oznacza zarówno wszystko w sensie liczbowym (suma), jak i jakościowym (całość, jedność)<sup>15</sup>.
- Fakty są odbierane na poziomie empirycznego poznania i rozumowania (Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie poznał / καὶ οὐκ ἔγνων)<sup>16</sup>; sens uruchamia

<sup>15</sup> Por. πᾶς, πᾶσα, πᾶν, Liddell – Scott, *Greek-English Lexicon*, wer. elektr., Bible Works 8.0.

<sup>16</sup> Analytical Greek Lexicon (Friberg) podaje sześć podstawowych znaczeń czasownika γινώσκω: (1) of intelligent comprehension know, come to understand, ascertain (Lc 8.10); (2) with a person as the object know, be acquainted with (2Cor 5.16); (3) as learning something through sense perception learn of, become aware of, find out, perceive (Mk 5.29); (4) euphemistically have sexual intercourse (Mt 1.25); (5) of recognition of a claim acknowledge, recognize (Mt 7.23); (6) of certainty gained through experience know, come to know, be sure of; (a) of a thing (J 8.32); (b) of a person (J 2.24; 1J 2.3); γινώσκω, Friberg, *Analytical Greek Lexicon*, wer. elektr., Bible Works 8.0.

zaangażowanie serca (οὐχὶ ἡ καρδία ἡμῶν καιομένη / Czy serce nie pałało w nas...) – jest kwestią poznania całościowego, nie tylko intelektualnego<sup>17</sup>.

Wyżej zasygnalizowana antyteza staje się jeszcze bardziej wyrazista, gdy uzmysławiamy sobie, że te rzeczy (poziom obiektywnych faktów) są w opowiadaniu przedmiotem świadomie zastosowanego procesu retorycznego, jakim jest powtarzanie motywu rozciągające się na całą narrację.

Oni szli i rozmawiali o rzeczach, które się wydarzyły (περὶ πάντων τῶν συμβεβηκότων τούτων; 14). Jezus zbliża się i pyta, o jakich rzeczach rozprawiają (τίνας οἱ λόγοι οὗτοι; 17). Odpowiedź: oto człowiek, który nie wie, co się tam w tych dniach stało (τὰ γενόμενα ἐν αὐτῇ ἐν ταῖς ἡμέραις ταύταις; 18). Jezus pyta, o jakie wydarzenia chodzi (ποῖα; 19). Ich odpowiedź podkreśla obiektywizm relacji: chodzi o te rzeczy, które dotyczą Jezusa z Nazaretu (τὰ περὶ Ἰησοῦ τοῦ Ναζαρηνοῦ; 19). Po streszczeniu faktów precyzują, że to już trzeci dzień odkąd zdarzyły się te rzeczy (ἀφ' οὗ ταῦτα ἐγένετο; 21). Następnie Jezus pyta, czy nie miał cierpieć tych rzeczy (οὐχὶ ταῦτα ἔδει παθεῖν; 26) i zaczyna wyjaśniać fakty, a Ewangelista precyzuje, że wyjaśniał te rzeczy, które odnosiły się do Niego (τὰ περὶ ἑαυτοῦ; 27). A gdy wrócili, opowiadali te rzeczy, które ich spotkały po drodze (τὰ ἐν τῇ ὁδῷ; 35).

Informacja o faktach jest jak ciemne tło w obrazach Caravaggia, na którym wyraziście zaznaczono strumień mocnego światła – wzmiankę o poziomie sensu faktów: otwierał = wyjaśniał im (διήνοιγεν)<sup>18</sup>. Można powiedzieć jeszcze inaczej: fakty stanowią powłokę rozpiętą nad całą szerokością i długością (dwa wymiary) narracji, ale będącą jej zewnętrzną stroną; tymczasem Jezus sięga w głąb (otwiera trzeci wymiar) i wydobywa z głębi sens faktów. Jest to bardzo mocny, zamierzony przez autora kontrast. Jaki jest jego sens?

Dzięki takiemu zabiegowi jeszcze bardziej naglące stają się pytania: jak dokonuje się przejście od faktów do ich teologicznego sensu? Czy jest to tylko kwestia poznania intelektualnego? Co jest przedmiotem dwóch porządków poznania? Kto jest podmiotem, czyli kto sprawia dwa rodzaje poznania? I już tu, w tej antytezie, mamy zapowiedź kierunku, w jakim będzie zmierzała odpowiedź: poznanie obiektywne dokonuje się w obserwacji rzeczywistości (...wszystko, co się wydarzyło); poznanie teologiczne – poprzez objaśnianie historii w świetle Pism (...Pisma nam wyjaśniał). Ta intuicja będzie rozwinięta w kolejnych antytezach.

### (C-C')

Łk 24,15

καὶ

**ἐγένετο**

ἐν τῷ ὁμιλεῖν αὐτοὺς καὶ συζητεῖν

καὶ αὐτὸς Ἰησοῦς ἐγγίσας συνεπορεύετο αὐτοῖς,

Łk 24,31

καὶ

**αὐτὸς ἄφαντος ἐγένετο**

ἀπ' αὐτῶν.

<sup>17</sup> Poziomy znaczeniowe symbolu serca w omówię w interpretacji antytezy GG'.

<sup>18</sup> Znaczenia terminu διανοίγω: (1) open; literally male that opens the womb, i.e. firstborn son (Łk 2.23); (2) figuratively, of the eyes, ears, heart, or mind in enabling someone to perceive or understand open (Łk 24.45); (3) of what has been hidden or obscure explain, interpret, open up (Łk 24.32). Por. διανοίγω, Friberg, *Analytical Greek Lexicon*, wer. elektr., Bible Works 8.0.



Łk 24,15

I [to]

stało się

przy ich rozmawianiu i zastanawianiu się  
sam Jezus, przybliżywszy się, szedł z nimi.

Łk 24,31

I on

stał się

niewidoczny  
dla nich.

### Analiza

- Formuła wprowadzająca: καί.
- Podmiot tożsamy: Ἰησοῦς / αὐτός (15.31).
- Termin ἐγένετο w pierwszym przypadku pojawia się w formule ἐγένετο + καί + czasownik osobowy (συνεπορεύετο)<sup>19</sup>; w drugim przypadku, jako orzeczenie, ma za podmiot termin αὐτός.
- Antyteza – czasowniki. Ruch + przybliżenie się: ἐγγίσας συνεπορεύετο (15) – złożona formuła z naciskiem wskazuje na obecność tego, kto jest podmiotem: bycie przy (to znaczenie jest podkreślone przyimkiem σύν obecnym w czasowniku złożonym i zaimkiem αὐτοῖς pełniącym tu funkcję dopełnienia); zniknięcie = oddalenie: ἄφαντος ἐγένετο (31); czasownik wskazuje nie tylko na bycie niewidzialnym, lecz na odchodzenie<sup>20</sup> – analogiczna formuła z przeciwnym ukierunkowaniem: (przyimek ἀπό + zaimek αὐτῶν).

### Interpretacja

Zanim ewangelista udzieli odpowiedzi na pytania zasygnalizowane w części BB', najpierw pokazuje, że cała sprawa nie jest tylko kwestią teoretycznych spekulacji, lecz ma zasadnicze znaczenie dla samych podstaw i fundamentów chrześcijaństwa. Dotyczy „być” albo „nie być” Jezusa w życiu osoby wierzącej (Jezus przybliżył się = jest obecny / Jezus znika = jest nieobecny).

Ta antyteza dotyczy przedmiotu poznania tajemnicy paschalnej: chodzi o rzeczywiste poznanie Jezusa Chrystusa. Jak już wcześniej zaznaczyłem, strategiczną kwestią jest umiejscowienie perykopy na planie całej Ewangelii. Z punktu widzenia narracji jest to moment, gdy uczniowie, którzy dotąd znali Jezusa jedynie jako postać historyczną (poziom faktów), poznają Go jako Zmartwychwstałego (poziom teologiczny). Na poziomie historii i obiektywnych faktów (B) obecność Jezusa ma charakter historyczny – jest On widzialny dla oczu. Na poziomie poznania teologicznego (B') obecność historyczna nie jest już konieczna: Pan staje się niewidzialny dla oczu.

<sup>19</sup> Pleonastyczna konstrukcja ἐγένετο jest typowa dla zdań wskazujących na konkretne umiejscowienie czynności w czasie lub podkreślających czynności towarzyszące (F. Blass, A. Debrunner, *Grammatica del Greco del Nuovo Testamento*, Brescia 1997, par. 442,1). W tym wypadku formułą ukonkretniającą czas czynności ἐγένετο + καί + συνεπορεύετο jest: ἐν τῷ ὁμιλεῖν αὐτοὺς καὶ συζητεῖν. Ze względu na obecność takiej formuły także w literaturze greckiej wciąż pozostaje kwestią sporną, czy należy traktować ją jako semityzm (por. J.H. Moulton, W. Howard, N. Turner, *A Grammar of New Testament Greek*, New York 1985, 246, par. 408, nr 4).

<sup>20</sup> Za taką interpretacją przemawiają dwa argumenty: (1) teksty, w których termin ἄφαντος pojawia się synonim czasownika ruchu i oznacza oddalenie (np. Diodorus 4,65: ἐμπροσθὸν εἰς τὸ χάσμα ... ἄφαντος ἐγένετο); (2) funkcja przyimka ἀπό w Łk 24,31: oddzielenie i oddalenie: παρένεγκε τοῦτο τὸ ποτήριον ἀπ' ἐμοῦ (Łk 22,42); ἦν δὲ ἡ Βηθανία ἐγγὺς τῶν Ἱεροσολύμων ὡς ἀπὸ σταδίων δεκαπέντε (J 11,18). Takie użycie ἀπο, jest najprawdopodobniej semityzmem (S. Porzio, J. Psichari, *Grammatica linguae graecae vulgaris*, Paris 1889, s. 204-206); wskazują na to przykłady w literaturze greckiej, gdzie w analogicznej funkcji pojawia się przyimek ἐκ (np. Ajschylos, *Agamemnon*, 624: ἀνηρ ἀφαντος ἐξ Ἀχαιικοῦ στρατοῦ). Więcej przykładów z literatury patrystycznej: F. Blass, A. Debrunner, *Grammatica del Greco del Nuovo Testamento*, Brescia 1997, par. 211,1.

**(D-D')**

Łk 24,16

οἱ δὲ ὀφθαλμοὶ αὐτῶν  
 ἐκρατοῦντο  
 τοῦ μὴ ἐπιγινῶναι αὐτόν

Łk 24,31a

αὐτῶν δὲ διηνοιχθησαν οἱ ὀφθαλμοὶ  
 καὶ ἐπέγνωσαν αὐτόν

Łk 24,16

Zaś **oczy** ich  
trzymane-były-na-uwięzi,  
 tak **by Go nie poznali.**

Łk 24,16

Zaś **oczy** ich  
zostały otwarte  
 i **poznali Go.**

## Analiza

- Formuła wprowadzająca: δέ (16.31a).
- Podmiot tożsamy: οἱ ὀφθαλμοί.
- Antyteza 1 – czasowniki. Na poziomie gramatyki zgodne: ind. pass. 3 os. l. mn.: κρατέω (16), διανοίγω (31a). Na poziomie znaczenia przeciwnie: oczy pozostające na uwięzi = nie widzą; oczy otwarte = widzą.
- Antyteza 2 – skutek. Nierozpoznanie: forma przecząca czasownika inf. aorist. act.: ἐπιγινώσκω + zaimek αὐτόν (16)<sup>21</sup>. Rozpoznanie: czasownik indic. aorist. act.: ἐπιγινώσκω + zaimek αὐτῶν (31a).

## Interpretacja

Poprzednia antyteza dotyczyła przedmiotu poznania tajemnicy paschalnej, ta dotyczy podmiotu – tego, kto i w jaki sposób poznaje i kto umożliwi poznanie. Świadczy o tym pojawienie się metafor z dziedziny anatomii: wcześniej mowa była o sercu, teraz pojawiają się oczy – biblijny symbol poznania spraw Bożych. Oczy trzymane na uwięzi oznaczają człowieka, który nie jest zdolny do poznania Boga; oczy otwarte oznaczają umiejętność poznania nadprzyrodzonego<sup>22</sup>.

Rzecz istotna, ewangelista w obydwu przypadkach zwraca uwagę na przemianę narządów poznania, jaka dokonuje się w człowieku, gdy ten spotyka Chrystusa: oczy ich były niejako na uwięzi (οἱ δὲ ὀφθαλμοὶ αὐτῶν ἐκρατοῦντο) – oczy im się otworzyły (αὐτῶν δὲ διηνοιχθησαν οἱ ὀφθαλμοί). To samo dotyczy serca: serca nieskore do wierzenia (βραδεῖς τῇ καρδίᾳ τοῦ πιστεύειν) - serce pałające (οὐχὶ ἡ καρδία ἡμῶν καιομένη ἦν).

Oдноśnie przemiany władz poznania trzeba zauważyć trzy istotne kwestie:

- Przemiana nie jest aktem poznania, którego podmiotem jest człowiek, lecz jest czymś bardziej pierwotnym, co umożliwia poznanie. Poznanie i możliwość widzenia jest efektem przemiany, o czym świadczy drugi człon antytezy: tak, że Go nie poznali – poznali Go.

<sup>21</sup> Blass-Debrunner wskazuje 8 możliwości interpretacji składniowej formuły τοῦ + bezokolicznik. W naszym przypadku formuła wskazuje na konsekwencję (τοῦ μὴ ἐπιγινῶναι αὐτόν) poprzedniego stanu rzeczy (οἱ ὀφθαλμοὶ ἐκρατοῦντο). Por. F. Blass, A. Debrunner, *Grammatica del Greco del Nuovo Testamento*, Brescia 1997, par. 400.

<sup>22</sup> Najbardziej ewidentnym przykładem biblijnym relacji łączącej symbolikę oczu i serca oraz kwestię poznania spraw Bożych jest Ef 1,18-19: Niech da wam światłe oczy serca (πεφωτισμένους τοὺς ὀφθαλμοὺς τῆς καρδίας) tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły.

- Inicjatywa przemiany nie należy do człowieka. Tu jeszcze nie jest powiedziane, kto jej dokonuje, ale forma bierna czasownika (διηνοίχθησαν οἱ ὀφθαλμοί) świadczy, że nie człowiek czyni swe oczy zdolnymi do widzenia. Wierzący jest podmiotem poznania (ἐπέγνωσαν – strona czynna), ale inicjatywa objawienia nie jest jego (jeśli formę διηνοίχθησαν uznać za passivum divinum, jak chcą tego niektórzy egzegeci, to termin jest elementem zapowiadającym antytezę E-E', gdzie temat zostanie ponownie podjęty i rozszerzony)<sup>23</sup>.
- Przemiana jest realna i dotyczy wnętrza człowieka. Nie jest czymś powierzchownym, o czym świadczy zmiana profilu psychologicznego bohaterów.

Profil psychologiczny uczniów			
Przed przemianą oczu i serca		Po przemianie oczu i serca	
Łk 24:13 – Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi	Rozpoczęcie drogi „tego samego dnia” zdradza pośpiech i chęć szybkiej ucieczki.	Łk 24:32 – Czy serce nie pałało w nas	Entuzjazm, chęć życia
Łk 24:17 – Zatrzymali się smutni.	Smutek	Łk 24:33 – W tej samej godzinie wybrali się i wrócili	Powrót natychmiastowy (mimo nocy) oznacza konieczność działania
Łk 24:21 – A myśmy się spodziewali	Zawiedzione nadzieje		
Łk 24:22 – Niektóre z naszych kobiet przeraziły nas	Strach, przerażenie		

### (E-E')

#### Łk 24,17-19

εἶπεν δὲ πρὸς αὐτούς· τίνες οἱ λόγοι οὗτοι οὓς ἀντιβάλλετε πρὸς ἀλλήλους περιπατοῦντες; καὶ ἐστάθησαν σκυθρωποί. ἀποκριθεὶς δὲ εἰς ὄνοματι Κλεοπᾶς εἶπεν πρὸς αὐτόν· σὺ μόνος παροικεῖς Ἱερουσαλὴμ καὶ οὐκ ἔγνωσ τὰ γενόμενα ἐν αὐτῇ ἐν ταῖς ἡμέραις ταύταις; καὶ εἶπεν αὐτοῖς· ποῖα; οἱ δὲ εἶπαν αὐτῷ· τὰ περὶ Ἰησοῦ τοῦ Ναζαρηνοῦ, ὃς ἐγένετο ἀνὴρ προφήτης δυνατὸς ἐν ἔργῳ καὶ λόγῳ ἐναντίον τοῦ θεοῦ καὶ παντὸς τοῦ λαοῦ,

#### Łk 24,27-30

καὶ ἀρξάμενος ἀπὸ Μωϋσέως καὶ ἀπὸ πάντων τῶν προφητῶν διερμήνευσεν αὐτοῖς ἐν πάσαις ταῖς γραφαῖς τὰ περὶ ἑαυτοῦ. Καὶ ἤγγισαν εἰς τὴν κώμην οὗ ἐπορεύοντο, καὶ αὐτὸς προσεποιήσατο πορρώτερον πορεύεσθαι. καὶ παρεβιάσαντο αὐτὸν λέγοντες· μείνον μεθ' ἡμῶν, ὅτι πρὸς ἑσπέραν ἐστὶν καὶ κέκλικεν ἤδη ἡ ἡμέρα. καὶ εἰσῆλθεν τοῦ μείναι σὺν αὐτοῖς. καὶ ἐγένετο ἐν τῷ κατακλιθῆναι αὐτὸν μετ' αὐτῶν λαβῶν τὸν ἄρτον εὐλόγησεν καὶ κλάσας ἐπέδιδου αὐτοῖς,

<sup>23</sup> Warto zauważyć, że w wielu innych wersjach Biblii, gdzie oczy są symbolem poznania spraw Bożych, inicjatywa nie należy do człowieka – nie od wierzącego zależy, czy owe oczy wiary są otwarte czy zamknięte: (1) O gdybyś i ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi! Ale teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami (ἴνυ δὲ ἐκρύβη ἀπὸ ὀφθαλμῶν σου) – passivum divinum (Łk 19,42); (2) Dał im Bóg ducha odurzenia; takie oczy, by nie mogli widzieć, i takie uszy, by nie mogli słyszeć aż po dzień dzisiejszy (καθὼς γέγραπται· ἔδωκεν αὐτοῖς ὁ θεὸς πνεῦμα κατανύξεως, ὀφθαλμοὺς τοῦ μὴ βλέπειν καὶ ὦτα τοῦ μὴ ἀκούειν, ἕως τῆς σήμερον ἡμέρας; Rz 11,8); (3) Zaslepił ich oczy i twarzym uczynił ich serce, żeby nie widzieli oczami oraz nie poznali sercem i nie nawrócili się, ażeby im uzdrowił (τετύφλωκεν αὐτῶν τοὺς ὀφθαλμοὺς καὶ ἐπάρωσεν αὐτῶν τὴν καρδίαν, ἵνα μὴ ἴδωσιν τοῖς ὀφθαλμοῖς καὶ νοήσωσιν τῇ καρδίᾳ καὶ στραφῶσιν, καὶ ἰάσομαι αὐτούς; J 12,40). Także w tych fragmentach mamy paralelizm symboli: oczy – serce. Te wersety jako szeroki kontekst biblijny – ponieważ tu ewidentne jest, iż to Bóg umożliwia widzenie i przemiana oczu – zapowiadają, że i w Łk 24,13-30 autorem przemiany narządów poznania jest Bóg.

## Łk 24,17-19

**Powiedział** zaś **do nich**: jakie są te słowa, które - **idąc** - mówicie między sobą? I **stanęli** smutni. Odpowiedziawszy zaś, jeden imieniem Kleofas **powiedział do Niego**: Ty jedyny przebywałeś w Jerozolimie, a nie dowiedziałeś się **o tych [rzeczach]**, które-się-stały w tych dniach? I **powiedział im**: Jakie? Oni zaś powiedzieli Mu: **Te [rzeczy], które dotyczą Jezusa Nazarejczyka**, który był człowiekiem prorokiem mocnym w działaniu i słowie wobec Boga i całego ludu.

## Łk 24,27-30

I począwszy od Mojżesza i od wszystkich proroków, **wytłumaczył im te [rzeczy odnoszące się do] Niego samego** we wszystkich Pismach. I **zbliżyli się** do wsi, do której szli, a on okazał, że dalej **podąża**. I skłonili Go, mówiąc: **Zostań** z nami, bo ma się ku wieczorowi i nachylił się już dzień. I wszedł, by zostać z nimi. I stało się, gdy on z nimi położył się przy stole, wzięwszy chleb, pobłogosławił i, połamawszy, podawał im.

## Analiza

- Forma wypowiedzi. W pierwszym przypadku mamy krótki dialog pełniący funkcję wprowadzenia w zasadniczy temat; treść rozmowy pojawia się dopiero w 19b, gdzie podmiotem są dwaj (l. mn.  $\epsilon\iota\pi\alpha\nu$ ) mówiący do Jezusa ( $\alpha\upsilon\tau\omega$ ) – formuła czasownik mowy + zaimek  $\alpha\upsilon\tau\omicron\varsigma$  powtarza się trzy razy. W drugiej wypowiedzi podmiotem mówiącym jest Jezus ( $\delta\iota\epsilon\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\sigma\epsilon\nu$ ), który zwraca się do dwóch uczniów ( $\alpha\upsilon\tau\omicron\iota\varsigma$ ). Tu formuła czasownik mowy + zaimek  $\alpha\upsilon\tau\omicron\varsigma$  pojawia się jeden raz.
- Przedmiot rozmowy tożsamy – ta sama formuła:  $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\iota$   $\text{'}\text{I}\eta\sigma\omicron\upsilon$   $\tau\omicron\upsilon$   $\text{N}\alpha\zeta\alpha\rho\eta\nu\omicron\upsilon$  / Te [rzeczy], które dotyczą Jezusa Nazarejczyka (19);  $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\iota$   $\epsilon\alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon$  / te [rzeczy odnoszące się do] Niego samego (27).
- Obok czasowników ruchu:  $\pi\epsilon\rho\iota\pi\alpha\tau\acute{\epsilon}\omega$  (17);  $\acute{\epsilon}\gamma\gamma\acute{\iota}\zeta\omega$  (28);  $\pi\omicron\rho\epsilon\upsilon\omicron\mu\alpha\iota$  (29) w tej antytezie pojawiają się korespondujące ze sobą czasowniki oznaczające w tym kontekście statyczność i zatrzymanie:  $\acute{\iota}\sigma\tau\eta\mu\iota$  (17);  $\mu\acute{\epsilon}\nu\omega$  (29).
- Inne połączenia leksykalne:  $\acute{\eta}\mu\acute{\epsilon}\rho\alpha$  / dzień (18.29).
- Element formalny: w obydwu wypowiedziach pojawia się dialog (mowa niezależna) Jezusa z uczniami.
- Element treściowy: pierwsza wypowiedź dotyczy faktów weryfikowalnych:  $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\iota$   $\text{'}\text{I}\eta\sigma\omicron\upsilon$   $\tau\omicron\upsilon$   $\text{N}\alpha\zeta\alpha\rho\eta\nu\omicron\upsilon$  / Te [rzeczy], które dotyczą Jezusa Nazarejczyka (19); druga wypowiedź kładzie nacisk na teologiczny sens faktów wspomnianych w pierwszym członie antytezy:  $\acute{\alpha}\rho\chi\acute{\alpha}\mu\epsilon\nu\omicron\varsigma$   $\acute{\alpha}\pi\omicron$   $\text{M}\omega\upsilon\sigma\acute{\epsilon}\omega\varsigma$   $\kappa\alpha\iota$   $\acute{\alpha}\pi\omicron$   $\pi\acute{\alpha}\nu\tau\omega\nu$   $\tau\omega\nu$   $\pi\rho\omicron\phi\eta\tau\omega\nu$   $\delta\iota\epsilon\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\sigma\epsilon\nu$   $\alpha\upsilon\tau\omicron\iota\varsigma$   $\acute{\epsilon}\nu$   $\pi\acute{\alpha}\sigma\alpha\iota\varsigma$   $\tau\alpha\iota\varsigma$   $\gamma\rho\alpha\phi\alpha\iota\varsigma$   $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\iota$   $\epsilon\alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon$  / I począwszy od Mojżesza i od wszystkich proroków, wytłumaczył im te [rzeczy] (27).

## Interpretacja

Kolejna antyteza podejmuje to, co było sygnalizowane w poprzednich członach chiazmu: przeciwstawienie porządku faktów i porządku teologicznego sensu historii. Uczniowie nawiązują do tradycji prorockiej ( $\acute{\alpha}\nu\eta\rho$   $\pi\rho\omicron\phi\eta\tau\eta\varsigma$   $\delta\upsilon\nu\alpha\tau\omicron\varsigma$   $\acute{\epsilon}\nu$   $\acute{\epsilon}\rho\gamma\omega$   $\kappa\alpha\iota$   $\lambda\omicron\gamma\omega$   $\acute{\epsilon}\nu\alpha\nu\tau\iota\omicron\nu$   $\tau\omicron\upsilon$   $\theta\epsilon\omicron\upsilon$  / człowiek prorok mocny w działaniu i słowie wobec Boga i całego ludu), ale pozostają na poziomie zewnętrznych obserwacji – tego, co się wydarzyło i o czym wszyscy wiedzą. Poruszają się na poziomie plotek i powszechnych opinii; świadczy o tym pytanie Kleofasa w w. 18 ( $\sigma\upsilon$   $\mu\omicron\nu\omicron\varsigma$   $\pi\alpha\rho\omicron\iota\kappa\epsilon\iota\varsigma$   $\text{'}\text{I}\epsilon\rho\upsilon\sigma\alpha\lambda\eta\mu$   $\kappa\alpha\iota$   $\omicron\upsilon\kappa$   $\acute{\epsilon}\gamma\nu\omega\varsigma$   $\tau\grave{\alpha}$   $\gamma\epsilon\nu\omicron\mu\epsilon\nu\alpha$   $\acute{\epsilon}\nu$   $\alpha\upsilon\tau\eta$   $\acute{\epsilon}\nu$   $\tau\alpha\iota\varsigma$   $\acute{\eta}\mu\acute{\epsilon}\rho\alpha\iota\varsigma$   $\tau\alpha\upsilon\tau\alpha\iota\varsigma$  / Ty jedyny przebywałeś w Jerozolimie, a nie dowiedziałeś się o tych [rzeczach], które-się-stały w tych dniach?). Tymczasem Jezus mówi o sobie, ale od wewnątrz; spojrzenie teologiczne oznacza nie tylko relacjonowanie faktów, lecz wyjaśnianie (gr.  $\delta\iota\epsilon\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\omega$ ) ich wewnętrznej logiki. Warto zwrócić na konstrukcję omawianej frazy:

[Jezus]

 $\delta\iota\epsilon\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\sigma\epsilon\nu$  $\alpha\upsilon\tau\omicron\iota\varsigma$  $\acute{\epsilon}\nu$   $\pi\acute{\alpha}\sigma\alpha\iota\varsigma$   $\tau\alpha\iota\varsigma$   $\gamma\rho\alpha\phi\alpha\iota\varsigma$  $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\iota$   $\epsilon\alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon$ 

podmiot

orzeczenie

dopełnienie dalsze

okolicznik

dopełnienie bliższe

Dopełnieniem bliższym (bezpośrednim) określającym orzeczenie  $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\sigma\epsilon\upsilon\varsigma$   $\zeta\epsilon\sigma\tau$   $\tau\grave{\alpha}$   $\pi\epsilon\rho\grave{\iota}$   $\acute{\epsilon}\alpha\upsilon\tau\omicron\upsilon\delta$  (fakty odnoszące się do Jezusa – one są przedmiotem czynności objaśniania). Ale czasownik  $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\omega$  jest terminem złożonym:  $\delta\iota\alpha$  (poprzez) +  $\acute{\epsilon}\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\omega$  (wyjaśniam). Chodzi tu nie tylko o wyjaśnianie faktów, ale o dotarcie „poprzez-wyjaśnianie faktów” do czegoś, co znajduje się POZA faktami<sup>24</sup>. Czegoś, co należy do sfery nadprzyrodzonej, leży poza faktami, ale co wyraża się poprzez fakty historyczne (jednocześnie będąc czymś więcej, niż sumaryczny sens faktów historii), czyniąc tym samym z dziejów historię zbawiania i nadając faktom wymiar sakramentu.

W poprzednich antytezach – starałem się na to zwrócić uwagę – kolejne zabiegi retoryczne skłaniały uważnego czytelnika do postawienia sobie dwóch zasadniczych pytań: (1) jak dokonuje się przejście z poziomu historycznego na poziom poznania teologicznego; (2) kto jest podmiotem działania, do kogo należy inicjatywa? W omawianej antytezie te problemy zostają poszerzone.

(1) Jak dokonuje się przejście z poziomu historycznego na poziom poznania teologicznego?

Wcześniej rozróżniliśmy dwa poziomy poznania, wyłuskując z kolejnych antytez istniejące między nimi różnice.

Poziom faktów	Poziom teologii
Fakty są weryfikowalne obiektywnie	Sens faktów nie jest weryfikowalny obiektywnie
Fakty są mnogie i same w sobie nie mają czegoś, co czyni z nich całość	Sens scala wydarzenia i nadaje im charakter całości
Fakty są odbierane na poziomie empirycznego poznania i rozumowania	Sens uruchamia zaangażowanie serca
Fizyczna obecność Chrystusa	Brak fizycznej obecności Chrystusa
Podmiotem poznania jest człowiek, a samo poznanie możliwe bez wewnętrznej przemiany oczu i serca.	Podmiotem poznania jest człowieka, ale samo poznanie możliwe po wewnętrznej przemiany oczu i serca, której inicjatywa nie należy do człowieka.
Istotą poznania jest obserwacja i relacjonowanie faktów	Istotą poznania jest poprzez wyjaśnianie faktów dochodzenie do czegoś, co jest umiejscowione poza porządkiem historii

Teraz pytamy o możliwość przejścia od faktów do poznania teologicznego. Postrzeganie wydarzeń paschalnych przez pryzmat osobistego zaangażowania w wierze obiektywizuje się w dwóch rzeczywistościach: słowie Bożym ( $\alpha\rho\rho\acute{\alpha}\mu\epsilon\iota\omicron\varsigma$   $\acute{\alpha}\pi\omicron$   $M\omega\upsilon\sigma\acute{\epsilon}\omega\varsigma$   $\kappa\alpha\iota$   $\acute{\alpha}\pi\omicron$   $\pi\acute{\alpha}\nu\tau\omega\upsilon\upsilon$   $\tau\omega\upsilon\upsilon$   $\pi\rho\omicron\phi\eta\tau\omega\upsilon\upsilon$   $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\sigma\epsilon\upsilon\varsigma$   $\alpha\upsilon\tau\omicron\iota\varsigma$   $\acute{\epsilon}\nu$   $\pi\acute{\alpha}\sigma\alpha\iota\varsigma$   $\tau\alpha\iota\varsigma$   $\gamma\rho\alpha\phi\alpha\iota\varsigma$  / ...począwszy od Mojżesza i od wszystkich proroków... we wszystkich Pismach (27) i sakramentach:  $\lambda\alpha\beta\omega\upsilon\upsilon$   $\tau\omicron\nu$   $\acute{\alpha}\rho\tau\omicron\nu$   $\acute{\epsilon}\upsilon\lambda\omicron\gamma\eta\sigma\epsilon\upsilon\iota$   $\kappa\alpha\iota$   $\kappa\lambda\acute{\alpha}\sigma\alpha\varsigma$   $\acute{\epsilon}\pi\epsilon\delta\acute{\iota}\delta\omicron\upsilon$   $\alpha\upsilon\tau\omicron\iota\varsigma$  / wziąwszy chleb, pobłogosławił i, połamawszy, podawał im (30). Słowo Boże i sakramenty są tą rzeczywistością, która pozwala widzieć sens historii, będący czymś więcej niż tylko sumą czy wzajemnym odniesieniem poszczególnych faktów – są spoiwem nadającym dziejom właściwe ukierunkowanie i wewnętrzną logikę. Interesujące jest to, że uczniowie dojdą do wiary, przemierzając drogę od Mojżesza poprzez wszystkich proroków (...), co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego (idea trzech części Biblii hebrajskiej – TaNaK). Tak jak znak interpunkcyjny postawiony na końcu zdania nadaje charakter całej frazie

<sup>24</sup> Zasadniczo znaczenie czasownika  $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\omega$  jest podwójne: (1) interpretować, wyjaśniać – Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? ( $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\sigma\upsilon\iota\upsilon\varsigma$ ; 1 Kor 12,30); (2) tłumaczyć z jednego języka na inny język – Mieszkała też w Jafie pewna uczennica imieniem Tabita, co tłumaczy się jako ( $\eta$   $\delta\epsilon\rho\mu\acute{\eta}\nu\epsilon\upsilon\omicron\mu\acute{\epsilon}\nu\eta$   $\lambda\acute{\epsilon}\gamma\epsilon\tau\alpha\iota$ ; Dz 9,36) Gazela. Jednak obserwacja przykładów pozabiblijnych, przede wszystkim w greckiej literaturze klasycznej, wiedzie do wniosku, że czasownik złożony jest chętniej używany przez autorów, gdy chodzi o wyjaśnianie wielu elementów jako całości. Innymi słowy chodzi o dotarcie – poprzez ( $\delta\iota\acute{\alpha}$ ) wyjaśnienie ( $\acute{\epsilon}\rho\mu\eta\nu\epsilon\upsilon\omega$ ) wielu elementów – do czegoś, co leży poza samymi elementami: do całościowego sensu ich wzajemnego układu (por. Plb. 3.22.3, Epicur. Nat. 1431.17, Phld.Rh. 1.84).

i decyduje o znaczeniu każdego słowa, tak i tajemnica paschalna objawiła wewnętrzny sens każdego wydarzenia, które ją poprzedzały i które do niej prowadzą<sup>25</sup>.

(2) Kto jest podmiotem działania, do kogo należy inicjatywa?

By udzielić odpowiedzi na to pytanie, ewangelista w omawianej antytezie stosuje kolejny środek retoryczny: ironię sytuacyjną.

Ironia sytuacyjna. Dziwi nas nie tylko fakt, że uczniowie nie rozpoznają Jezusa, ale że osoba, o której z zaangażowaniem mówią, jest ich towarzyszem podróży. Ironia osiąga punkt kulminacyjny w pytaniach uczniów. Pytają Jezusa o Niego samego; nie mogąc uwierzyć, że On nie wie takich oczywistości. „Jak możesz tego nie wiedzieć?” – pytają ci, którzy za moment dowiedzą się, że aż do tej pory oni sami czegoś nie mogli wiedzieć, a wyjaśni im to ten, o którym teraz myślą, że nic nie wie<sup>26</sup>.

Ironia dotyczy osób – bohaterów opowiadania, dzięki czemu uwaga czytelnika przesuwana jest z pola zainteresowania przedmiotem poznania na podmiot działający. I dopiero teraz, gdy zwracamy uwagę na osobę Jezusa, dochodzimy do kwestii zasadniczej: uczniowie zaczynają wiedzieć, co wiedzieć powinni, gdy On sam im siebie wytłumaczył.

Poznanie teologiczne może dokonać się wtedy, gdy Chrystus zmartwychwstały sam wytłumaczył siebie człowiekowi – gdy sam siebie objawił w człowieku. Nie przekreśla to – rzecz jasna – aktywnej roli człowieka w poznawaniu Boga i nie przeczy jego wolności, jednak owa wolność i działanie człowieka niejako urzeczywistniają się właśnie w otwarciu się na Bożą inicjatywę.

### (F-F')

Łk 24,20

ὅπως τε παρέδωκαν αὐτόν οἱ ἀρχιερεῖς καὶ οἱ ἄρχοντες ἡμῶν  
εἰς κρίμα θανάτου καὶ ἐσταύρωσαν αὐτόν

Łk 24,26

οὐχὶ ταῦτα ἔδει παθεῖν τὸν χριστὸν  
καὶ εἰσελθεῖν εἰς τὴν δόξαν αὐτοῦ

Łk 24,20

...jak wydali Go arcykapłani i nasi przywódcy  
na wyrok śmierci i Go ukrzyżowali.

Łk 24,26

[Czy] nie to miał wycierpieć Chrystus  
i wejść do swej chwały?

### Analiza

- Osoba: On [Jezus]: αὐτός (20); Mesjasz – Χριστός (26); jego (αὐτοῦ) chwała.
- Temat rozmowy – męka: εἰς κρίμα θανάτου καὶ ἐσταύρωσαν / na wyrok śmierci i Go ukrzyżowali (20); οὐχὶ ταῦτα ἔδει παθεῖν / [Czy] nie to miał wycierpieć (26).

<sup>25</sup> Ten werset to *locus classicus* teologii jedności dwóch testamentów. Przypomnę kilka mniej znanych, ale wspaniale trafnych przykładów: (1) Quod lucet in veteri Testamento, hoc fulget in Novo (Aimon, *In Ap.*, ks. 2 [PL, 83. 745-746]; Venit Dominus Jesus... et illud quo erat vetus factum est novum (*De int. Job et David* I, 4, 12); Lex Est umbra futurorum, Christus, finis promissorum, qui consummate omnia. Lex antique firmat, veterem nova complet; in veteri spes est, in novitate fides; sed vetus atque novum coniungit gratia Christi (Paulin z Noli, *Epistula* 32, 5); Christus qui solus intelligentiam Scripturarum aperit (Hervé, *In Isaiam* 11 [Pl 181, 1136 D]); Liber ipse aperit seipsum (św. Bernard, *In die s. Paschae*, 12 [PL 183, 280 C]).

<sup>26</sup> Por. R. James, *Narratologia del Nuovo Testameno*, Brescia 2008, s. 77.

- Czasowniki ruchu: w Łk 24,26 czasownik παραδίδωμι zachowuje sens wydać na śmierć. Mimo to w jego polu semantycznym mieści się idea ruchu, przekazania, zmiany położenia<sup>27</sup>, co pozwala nam interpretować termin jako odpowiednik czasownika εισέρχομαι.
- Antyteza przejmuje logikę poprzedniej pary dwóch wersetów i zawęża pole rozmów do tajemnicy paschalnej: człon pierwszy prezentuje punkt widzenia z poziomu weryfikowalnych faktów (20); człon drugi – ukazuje sens teologiczny faktów<sup>28</sup>: καὶ εἰσελθεῖν εἰς τὴν δόξαν αὐτοῦ / i wejść do swej chwały (26).

#### Interpretacja

To wszystko, do czego autor Ewangelii doprowadził nas w poprzednich antytezach, tu zostaje zawężone do konkretnych wydarzeń: chodzi o mękę Jezusa i jej teologiczny sens jako tajemnicy paschalnej – tego, co stanowi istotę chrześcijaństwa.

Tajemnica paschalna stanowi centrum całej perykopy. Z jednej strony układ chiastyczny wskazuje na jedność tej tajemnicy: męka i zmartwychwstanie są w Ewangelii jak dwie strony jednej i tej samej monety.

F wydali Go na śmierć i ukrzyżowali – fakty (20)	– x) MĘKA
G spodziewać się - nadzieje ludzkie (21)	
H On żyje (22-23)	– y) ZMARTWYCHWSTANIE
H' nie widzieli Go (24)	– y') ZMARTWYCHWSTANIE
G' wierzyć - widzieć w Bożej perspektywie (25)	
F' ...cierpieć, aby wejść do swej chwały? - sens faktów (26)	– x') MĘKA

Z drugiej strony umiejscowienie tematu w samym centrum figury wskazuje na to, że jest on kluczem do zrozumienia wszystkiego, co zostało usytuowane w dalszych, zewnętrznych członach. Taka jest zasada czytania figur retorycznych zbudowanych na planie symetrii: centrum jest kluczem zrozumienia każdego przypadku jednostkowego umieszczonego w członach zewnętrznych<sup>29</sup>. I w tym sensie struktura literacka perykopy doskonale odzwierciedla podstawową strukturę wiary paschalnej chrześcijanina: wydarzenia paschalne to rdzeń wiary chrześcijańskiej i one właśnie (przejście od nie widzieli Go do On żyje /FF'/ oraz ujrzenie Bożej chwały w Jezusie ukrzyżowanym /HH') pozwalają wierzącemu postrzegać liczne fakty dotyczące Jezusa (te [rzeczy], które-się-stały w tych dniach) w szerokiej perspektywie historii zbawienia (począwszy od Mojżesza i od wszystkich proroków) i z wielu wydarzeń czynią jedną sensową całość.

Uczniowie zwracają uwagę na konkretne, następujące po sobie wydarzenia (zaimek αὐτός odnosi się do Jezusa historycznego i do wydarzeń). Jezus wskazuje na ich ukierunkowanie na konkretny cel (cierpienie pozwala Mu wejść do chwały: εἰς τὴν δόξαν αὐτοῦ). Jednakże możliwość przyjęcia takiego rozumowania nie jest – jak wykazałem wcześniej – kwestią zaangażowania intelektualnego. Na tym poziomie rozumowanie staje się już formą (nośnikiem) wiary nadprzyrodzonej zapoczątkowanej w człowieku przez Boga. Innymi słowy, człowiek może zacząć widzieć sens i jedność faktów, gdy uprzednio Bóg oświeci je swoim światłem (w tym kontekście interesujące jest zestawienie w perykopie terminu δόξα z motywem oczu, które zaczęły widzieć). Uczniowie są już bliscy tej wiary, co zdaje się sugerować sugestywne pytanie retoryczne Jezusa.

<sup>27</sup> Por. Dz 6,14; 1 Tm 1,20; Jud 1,3.

<sup>28</sup> Taka interpretacja jest możliwa przy założeniu, że spójnik traktujemy jako καί finalis (F. Blass, A. Debrunner, *Grammatica del Greco del Nuovo Testamento*, Brescia 1997, par. 442,3).

<sup>29</sup> Por. *Chiastic Symmetry*, w: J. Walsh, *Style & Structure in Biblical Hebrew Narrative*, Collegeville 2001, s. 26-34.

Warto zauważyć, że tytuł Cristo,j pojawia się po stronie poznania teologicznego, a nie po stronie faktów. By móc w cierpiącym Jezusie dostrzec Mesjasza trzeba właśnie tego Bożego światła, uprzednio rozświetlającego ludzkie poznanie (analogiczną myśl znajdujemy w Mt 16,17-17: gdy Piotr wyznaje, że Jezus jest Chrystusem, Ten stwierdza: Nie ciało i krew ci to objawiły, lecz Ojciec mój, który jest w niebie) – rozpoznanie Chrystusa w Jezusie historycznym jest odpowiedzią człowieka na uprzednią przemianę, której w wierzącym dokonuje sam Bóg.

### (G-G')

Łk 24,21

ἡμεῖς δὲ ἠλπίζομεν

ὅτι αὐτός ἐστιν ὁ μέλλων λυτροῦσθαι τὸν Ἰσραήλ·

ἀλλὰ γὰρ καὶ σὺν πᾶσιν τούτοις τρίτην ταύτην ἡμέραν ἄγει ἀφ' οὗ ταῦτα ἐγένετο.

Łk 24,25

καὶ αὐτὸς εἶπεν πρὸς αὐτούς·

ὦ ἀνόητοι καὶ βραδεῖς τῇ καρδίᾳ τοῦ πιστεῦειν ἐπὶ πᾶσιν οἷς ἐλάλησαν οἱ προφῆται·

Łk 24,21

My zaś mieliśmy nadzieję,

że On jest mającym wykupić Izraela.

Ale i z wszystkimi tymi [rzeczami] trzeci ten dzień upływa od kiedy [te rzeczy] się stały.

Łk 24,25

I On powiedział do nich:

O [wy] bezmyślni i powolni sercem w wierzeniu we wszystkie, które powiedzieli prorocy.

### Analiza

- Antyteza I. W pierwszym członie antytezy uczniowie (ἡμεῖς / my) wypowiadają się o Jezusie (ὅτι αὐτός ἐστιν / że On jest...); w drugim – Jezus mówi (αὐτὸς εἶπεν / On powiedział) o uczniach (ὦ ἀνόητοι καὶ βραδεῖς τῇ καρδίᾳ / O bezmyślni i powolni sercem).
- Antyteza II. Czasowniki wyrażające podmiotowe zaangażowanie świadków zmartwychwstania: ἐλπίζω / spodziewam się (termin w tym przypadku wyraża nadzieję w sensie potocznym: ludzkie domysły, pragnienia...); πιστεύω / wierzę (wiara w sensie teologicznym).

### Interpretacja

W kolejnej antytezie zostały przeciwstawione dwa terminy: czasownik ἐλπίζω (termin w tym przypadku wyraża nadzieję w sensie potocznym: ludzkie domysły, pragnienia...) <sup>30</sup> i termin πιστεύω (w kontekście całej perykopy – jak wynika z dotychczasowej analizy – słowo oznacza widzenie rzeczywistości od wewnątrz, w teologicznej perspektywie wszystkiego, co powiedzieli prorocy. Innymi słowy, o ile ἐλπίζω oznacza ludzkie zrozumienie naturalne, o tyle termin πιστεύω oznacza wiarę teologalną, będącą darem łaski).

Jeszcze wyraźniej zobaczymy kontrast dwóch poziomów poznania (ludzkiego, czyli naturalnego i teologicznego, czyli nadprzyrodzonego), gdy weźmiemy pod uwagę wieloznaczność pojawiającej się po stronie poznania teologicznego metafory serca.

Termin serce (סֵדֶה) pojawia się w Biblii hebrajskiej 601 razy. Podstawowym znaczeniem słowa jest serce rozumiane w sensie fizjologicznym jako część ciała (por. 2 Sm 18,14; Ps 37,15; 45,6). Jednak jako metafora termin może odnosić się zarówno do Boga, jak i do człowieka, a także bożków, zwierząt i idoli. Gdy używany jest w sensie figuratywnym-antropologicznym, może przyjąć jedno z sześciu znaczeń: (1) określenie tożsamości osoby; (2) źródło życia; (3) emocjonalność; (4) poznanie intelektualne – percepcja,

<sup>30</sup> Znaczenia terminu: (1) in the sense of counting on something expect, await, hope for (Lc 6.34); (2) as relying on a basis of confidence hope in, trust in, confide in (1 Cor 15.19); ἐλπίζω, Friberg, *Analytical Greek Lexicon*, wer. elektr., Bible Works 8.0.



zapamiętywanie, rozumienie; (5) centrum wolitywne; (6) ludzkie doświadczenie pojmowane jako mądrość<sup>31</sup>.

Naturalny poziom poznania – to było powiedziane wcześniej – angażuje zasadniczo władze intelektu. Teraz natomiast powiedziane jest coś więcej: horyzont tego rodzaju percepcji nie wykracza poza pole informacji i wiedzy, które uprzednio mieściły się i były obecne w świadomości człowieka. „Spodziewaliśmy się” wypowiedziane przez uczniów oznacza tyle, co „mieliśmy wobec niego pewne nadzieje zgodne z horyzontem naszego poznania i rozumienia sytuacji” (to poznanie dotyczy sytuacji społecznej, politycznej, religijnej – ale zawsze jest zamknięte w obrębie ludzkiej świadomości).

Poznanie nadprzyrodzone angażuje serce. To znaczy, że jest całościowe: dotyczy wszystkich władz poznawczych: intelektualnej, emocjonalnej i wolitywnej (zob. 3, 4 i 5 znaczenie symbolu serca). W przeciwieństwie do poznania naturalnego, poznanie nadprzyrodzone nie polega na odniesieniu nowego elementu do innych treści tworzącej świadomość człowieka; Bóg dający się poznać człowiekowi nie ma jakiegos innego kontekstu leżącego głębiej, dzięki któremu byłyby bardziej wyrazisty czy, z którego mógłby być wydedukowany. Przeciwnie, On sam interpretuje siebie w ludzkiej świadomości (daje siebie nie tylko jako treść, ale też jako nowe reguły interpretacji i odniesienia), a efektem tego jest radykalne przebudowanie struktury i horyzontów ludzkiej świadomości. O ile efektem poznania naturalnego są idee intelektu (zob. wcześniejsza analiza czasownika γινώσκω), o tyle efektem poznania Boga jest życie nadprzyrodzone (zob. 2 znaczenie symbolu serca) i mądrość (zob. 6 znaczenie symbolu serca) rozumiana jako synteza sfery intelektualnej, emocjonalnej i wolitywnej.

### (H-H')

Łk 24,22-23

ἀλλὰ καὶ **γυναϊκὲς τινες** **ἔξ ἡμῶν** ἐξέστησαν ἡμᾶς,  
**γενόμεναι** ὀρθριναὶ ἐπὶ τὸ μνημεῖον,  
καὶ μὴ εὐροῦσαι τὸ σῶμα αὐτοῦ ἦλθον λέγουσαι  
καὶ **ὄπτασίαι** ἀγγέλων ἑωρακεῖναι, οἱ λέγουσιν αὐτὸν ζῆν.

Łk 24,24

καὶ **ἀπηλθόν** **τινες** **τῶν σὺν ἡμῖν**  
ἐπὶ τὸ μνημεῖον καὶ **εὐρον** οὕτως καθὼς καὶ αἱ γυναῖκες εἶπον,  
αὐτὸν δὲ οὐκ **εἶδον**.

<sup>31</sup> Znaczenia terminu: (1) Tożsamość osoby, samoświadomość, umiejętność odróżnienia siebie od innych, „ja” podmiotowe osoby (וְרֵאיתֶם וְשִׁשׁ בְּלִבָּם / Na ten widok rozraduje się serce wasze = tzn. „wy”; Iz 66,14; por. Ps 7,10; 22,15; 27,3; 73,26; Prz 14,30). (2) Centrum witalne, źródło energii i życia (כִּי־מִמֶּנּוּ תוֹצֵאוֹת חַיִּים / Z całą pilnością strzeż swego serca, bo życie ma tam swoje źródło; Prz 4,23; Ps 22,27; Jr 4,19). (3) Emocje i uczucia odczuwane przez indywidualnego człowieka; subiektywny charakter doświadczenia emocjonalnego. W tym sensie emocje wyrażane za pomocą metafory „serca” charakteryzują się zazwyczaj bardzo silnym natężeniem. Przeważają negatywne uczucia. Mogą to być: brak odwagi (וְלָמָּה (תְּנִיאוֹן) (תְּנִיאוֹן) אֶת־לֵב בְּנִי וְשֵׂרָאֵל מִעֲבֹרֵי אֶל־הָאָרֶץ / Czemu odbieracie Izraelitom odwagę wejścia do kraju; Lb 32,7); brak siły życia (וְהַחַעֲטָף עָלַי רוּחִי בְּחוּבֵי יִשְׁתוּמָם לִבִּי / A we mnie duch mój omdlewa, serce we mnie zamiera; Ps 143,4); osłupienie (וַיֵּצֵא לָבָם וַיַּחֲרִדוּ / Wtedy oni osłupieli i z lękiem pytali jeden drugiego...; Rdz 42,28); śmiertelne przerażenie (לִבִּי לַמּוֹתָ / w sercu strapionego śmiertelnie; Ps 109,16) i wiele innych. (4) Władza poznania. W tym sensie serce może oznaczać zarówno samą zdolność percepcji, zapamiętania i rozumienia (וַיֹּאמֶר אֵלַי בְּרֵאשִׁים אֶת־לִבִּי־דַבְּרֵי אֲשֶׁר אֲדַבֵּר אֵלַיךְ קח בלבבך ובאונןך שׁמַע / Wreszcie powiedział mi: «Synu człowieczy, weź sobie do serca wszystkie słowa, które wyrzekłem do ciebie, i przyjmij je do swoich uszu!; Ez 3,10), jak również mądrość (כִּי־תִבְרַח אֲוִיל לְחַכְמֵי / Kto dom swój niepokoi – wiatr odziedziczy, a głupiec będzie sługą mądrego; Prz 2,6). (5) Centrum wolitywne człowieka; miejsce, w którym rodzą się pragnienia i poruszenia woli (וַיִּמְנוּ עֲבָרוּ וַיִּמְנוּ וַיִּתְקַן מִרְשֵׁי לִבָּבִי / Minęło już życie, z nim plany i dążenia mojego serca; Hi 17,11). (6) Miejsce, w którym konstytuuje się doświadczenie religijne i etyczne; szczególnym przypadkiem tego znaczenia jest właśnie sumienie (כִּי־קְרוֹב אֵלַיךְ תִּדְבַּר מֵאֵד בְּפִיךָ וּבִלְבָבְךָ לַעֲשׂוֹתוֹ / Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić; Pwt 30,14). Por. H.J. Fabry, 1, TDOT, VII 399-438; *The New Brown-Driver-Briggs-Gesenius Hebrew and English Lexicon*, PC Study Bible v.5, 2008.

Łk 24,22-23

Ale i **kobiety niektóre z naszych** zdumiały nas.

Przyszły – **będąc** wcześniej przed świtem przy grobie

i **nie znalazłszy** Jego ciała – mówiąc,

że **zobaczyły** widzenie aniołów, którzy mówią, że On żyje.

Łk 24,24

I **niektórzy z tych [co byli] z nami**

**odszedłszy** do grobowca

i **znaleźli** tak, jak kobiety powiedziały,

Jego zaś nie **zobaczyli**.

Analiza

- Osoby. (1) Antyteza: kobiety – mężczyźni. (2) W obydwu przypadkach podmiot określony jest przysłówkiem τὶς i wprowadzony jako częśćka wydzielona z większej całości: γυναῖκες τινες ἐξ ἡμῶν / niektóre kobiety z naszych (22); τινες τῶν σὺν ἡμῖν / niektórzy z tych [co byli] z nami (24).
- Czynność tożsama: bycie / pójście do grobu: γινόμεναι ὀρθρινὰ ἐπὶ τὸ μνημεῖον / będąc wcześniej przed świtem przy grobie (22); ἀπῆλθόν ἐπὶ τὸ μνημεῖον / I odszedłszy ... do grobowca (24).
- Antyteza I: efekt pójścia do grobu. Μὴ εὑροῦσαι τὸ σῶμα / nie znalazłszy Jego ciała (23); εὑρον οὕτως καθὼς καὶ αἱ γυναῖκες εἶπον / znaleźli tak, jak kobiety powiedziały (24)
- Antyteza II: idea poznania Zmartwychwstałego: ὀπτασίαν ἀγγέλων ἑωρακέναι, οἱ λέγουσιν αὐτὸν ζῆν / zobaczyły widzenie aniołów, którzy mówią, że On żyje (23); αὐτὸν δὲ οὐκ εἶδον / Jego zaś nie zobaczyli (24).

Aż tego momentu obydwa rodzaje poznania – naturalne i nadprzyrodzone – prezentowane były równolegle, gdyż omawiane dotąd treści poznania mogły być widziane z jednej bądź z drugiej strony.

W ostatniej antytezie, gdy dochodzimy do tajemnicy zmartwychwstania, poznanie naturalne staje się nieadekwatne w stosunku do treści poznawczych. Podchodząc do zmartwychwstania jako faktu weryfikowalnego empirycznie, człowiek dochodzi do wniosku, że nikogo nie widzi: αὐτὸν δὲ οὐκ εἶδον (24).

Również w przypadku drugiej opcji – to rzecz charakterystyczna – człowiek nie widzi Chrystusa Zmartwychwstałego, ale ma pewność, że On żyje. Takie przekonanie – zasadnicza treść wiary chrześcijańskiej – jest owocem poznania nadprzyrodzonego i efektem wszystkich wcześniej omówionych duchowych procesów, których autorem w człowieku jest Bóg.

### SI MISE A CAMMINARE CON LORO E SPIEGÒ LORO LE SCRITTURE... COMPOSIZIONE, RETORICA E TEOLOGIA DI LC 24,13-33

Sommario

L'autore presenta una proposta della struttura letteraria di Lc 24,13-33. Sviluppando l'analisi secondo le regole della retorica semitica, scopre nella narrazione la presenza di un'chiasmo. Esso contiene otto membri; ogni membro costituisce un'antitesi. Nella parte filologica l'autore presenta l'argomentazione del tipo linguistico (corrispondenze lessicali, formule grammaticali, campo semantico delle parole, funzione sintattica dei termini corrispondenti). Nella parte interpretativa l'autore analizza due tipi della conoscenza del mistero pasquale: il sapere naturale e il conoscere soprannaturale. Le due vie del conoscere umano corrispondono alle due parti della struttura chiasmatica.

Parole chiave: teologia biblica, Emmaus, discepoli, Gesù, struttura letteraria, retorica semitica, sapere naturale, conoscere soprannaturale